



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odnośnienie do domu dopłata się 26 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pettowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesatów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pańska, Nr. 36. — Telefon Nr. 5

Loterja Klasowa na Inwalidów Wojennych

w Królestwie Polskiem.

(2-ga Loterja Klasowa Legjonów Polskich).

WARSZAWA

TRĘBACKA 2.

Na 32.000 losów — 16.000 losów i 1 premia wygrywają razem

3 miliony 335,000 marek.

Główne wygrane: 300,000, 180,000, 150,000, 125,000 i wiele innych.

Celem umożliwienia wszystkim granie na naszej loterji — losy podzielono na połówki, ówiarłki i ósemki.

Cena losu w każdej klasie 26 marek.

1/2 losu 13 mk., 1/4 losu 6 mk. 50 fen., 1/8 losu 3 mk. 25 fen.

Ciągnięcie trzeciej klasy 24 i 26 lipca 1918 r.

Główne wygrane w 3-iej klasie 35.000 mk., 10.000 mk., 5.000 mk. i wiele innych.

Bank Ziemlański gwarantuje wypłatę wygranych.

0210—

Powinność wojskowa jako czynnik wychowawczy.

Ażebym dzwignąć na nowo zburzoną przed stu laty budowę państwa polskiego, musimy ją oprzeć na własnej sile zbrojnej. Ażebym wskrzesić ducha obywatelskiego, instynkt państwowy w narodzie — musimy wzbudzić w nim na nowo cechy żołnierskie, przeprowadzić masy narodu przez służbę wojskową.

Stanowi ona elementarną szkołę patriotyzmu, naukę powszechnie obowiązującą i powszechnie zrozumiałą... Mundur wojskowy jest dla młodzieńca przypomnieniem tej wielkiej a prostej zasady, która o istnieniu narodu stanowi: „Życie twoje należy do Ojczyzny”.

Gdy ta zasada wejdzie w krew młodych pokoleń, wtedy dopiero budowa Polski niepodległej stanie na mocnych fundamentach.

W Ustawie wojskowej wniesionej do Rady Stanu powszechność służby wojskowej ujęta jest ściślej i szczerzej niż w tej postaci od jakiej nas prawa i zwyczaje przyzwyczajają. Miejmy też nadzieję, że ona osłownie wejdzie w życie, że wszelkie usuwanie się, wykręcanie lub wykupywanie od wojskowości będzie nie tylko karane przez kudełki, lecz pignowane przez opinię jako czyn poniżający.

Bez względu na ród, stan majątkowy i stopień wykształcenia, dla każdego młodzieńca służba wojskowa staje się szacownym honorowem powołaniem. Wielając w życie zasady równości wobec majestatu Ojczyzny, zdzielać może ona bardzo wiele w kierunku demokratyzacji w jej najlepszym znaczeniu.

Należałoby w zastósowaniu powszechnej służby wojskowej skorzystać z nowych doświadczeń, jakich obecna wojna światowa w obfitości nastroczyć musiała.

Pozwolę sobie zwrócić uwagę na jeden punkt. Długie jej trwanie sprawiło, że we wszystkich państwach walczących powoływano pod bron młodoletnich, sięgając aż do 17 latków.

U nas spotykano sporo takich niedorośli młodzieży w szeregach ochotniczej, w Legionach.

Dopiero przeprowadzenie ścisłych i wszechstronnych badań pozwoliłoby wywnioskować, czy takie przyspieszenie wojskowej powinności okazało się pożytecznym i celowym. Tymczasem przygodna obserwacja już nastrocza pewne wnioski.

Pod względem odwagi i dzielności najmłodszy nigdy nie zawodził. Może nawet większa swoboda umysłu nie obciążonego żadną odpowiedzialnością życiową, żadnymi rodzinnymi obowiązkami, pozwalała śmiało mierzyć się z niebezpieczeństwem i łatwiej zapominać o przytych wstrząsaniach.

Organizmy zdrowe z natury, to jest nieobciążone żadną wrodzoną wadą rozrastają się,

mężniały, rozwijały wiele bujniej niż w życiu zamkniętym, zwłaszcza w wielkomijskim środowisku. Młody żołnierz łatwiej też przystosuje się do obowiązującej go karności, mniej rozumuje i krytykuje, więc mniej go kosztuje bierno poddawanie się rozkazom.

Najodpowiedniejszym dla młodzieży inteligentnej jest moment po ukończeniu szkoły średniej a przed rozpoczęciem studiów wyższych zawodowych. Nie jest bynajmniej dobrą rzeczą nieprzerwane w ciągu kilkunastu a czasem dwudziestu lat życia jednostronnie umysłowe zajęcie.

Tworzy ono mózgowców, rezonerów, wywołuje, przy niedorozwoju fizycznym, wątłą wolę i rozmiękzone nerwy. — Jednoroczna przerwa w pracy umysłowej poświęcona na ćwiczenie fizyczne młodzieży, przywracałaby zachwianą równowagę jeszcze dość wcześnie, bo plastyczna młoda natura poddawa się rzeźbiarstwu i kształtowaniu ją działaniem nowych nawyków. W tym wieku przejście od karności szkolnej do szkolnej do uniwersyteckiej bywa dla wielu charakterów niebezpieczne, zaś po tej studenckiej wolności nalsamianie się dyscypliny wojskowej trudne.

Wiele właścicielstwem i korzystniejszym dla charakteru stopniowaniem byłoby przejście do postuszeństwa szkolnego do wojskowego rygoru, który, już nie upokarza chłopca w wieku gdy on za mężczyzną się poczuje, gdy łączy się z pojęciem szacownego obowiązku, kępuje go dla jakiejś wyższej zasady. Uczy się słuchać, aby umieć rozkazywać. To opóźnienie emancypacji dojrzewającej woli mogłoby przynieść dużo pożytku, zwłaszcza, że szło by w parze z ową szkołą patriotyzmu i obywatelskich uczuć, które najlepiej przyjmują się w młodzieńczym okresie życia.

Czem dla młodzieży inteligentnej jest jednostronność umysłowej pracy, tem dla dzieci ludu przedwczesna praca zarobkowa. Wyczerpuje ona organizmy, zanim dądo do pełni swego rozwoju, obarcza ciężarem życiowym siły jeszcze nie wyćwiczone. Każda fizyczna praca zarobkowa w pewnym kierunku paczy i zniekształca budowę człowieka, to też zaprzęganie do niej niedoroślów okrada ich z części ich życiowego kapitału. Mówię o pracy zarobkowej, gdyż tylko jednostronny, wyspecializowany wysiłek, osiagający maksimum wpraw, może przynieść dochód, stąd im człowiek więcej zyskuje materialnie, tem więcej fizycznie traci.

I tu więc przymusowo odciągane młodzieży od chlebobudających zajęć, w okresie, gdy jeszcze rosną i rozwijać się może, byłoby z korzyścią dla rasy.

Dodać trzeba, że dla dzieci wsi i dla dzieci ulicy służba wojskowa jest ważną, może jedyną sposobnością do przyswojenia sobie wyższego stopnia kultury, przyzwyczajenia czystości, systematyczności, porządku, ogłady zewnętrznej — także wpaja poszanowanie prawa, przestrzeganie przepisów, poczucie

własnej godności przez cześć dla idei, której symbolem jest mundur żołnierski.

Odbywanie powinności wojskowej winno przedłużać okres wychowawczy i zarazem uzupełniać wychowanie młodzieży polskiej w kierunku zupełnie zaniedbanym obecnie, a niezbędnym dla odbudowy charakteru narodowego.

Opóźnienie tej służby nie byłoby dla armji polskiej potrzebne, zmniejszałoby zaś korzyść wychowawczą dla narodu.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 16 lipca:

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Ruprechta.

W poszczególnych odcinkach ożywiła się działalność bojowa.

Na wschód od Ayotte odparty został nocny atak nieprzyjaciela, zaś na wschód od Hebuterne odparte zostało silniejsze natarcie. Wywiązały się tu w ciągu nocy nowe walki lokalne.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu. Między rzekami Aisne i Marne i na wschód od Chateau — Thierry ożywiła walka artyleryjska.

Podczas drobniejszych utarczek i ataków za Marne na południowym zachodzie od Jaulgonne wtargnęliśmy do linii nieprzyjacielskich i uprowadziliśmy jeńców.

Na południowy zachód i na wschód od Rains wtargnęliśmy wczoraj z rana do części stanowisk francuskich. Przy przygotowaniach do kierowania walką artyleryjską szczególnie zaznaczył się udział oddziałów mierzniczych. Artylerja, miotacze min i pocisków gazowych w połączeniu z wozami panciernymi i miotaczami ognia, dzięki swej działalności niszczyliściej utworzyła piechocie drogę do nieprzyjaciela.

Armja generała-pułkownika von Boehna przekroczyła rzekę Marne między Jaulgonne a kolicą na wschód od Dermant. O świcie pionierzy przeprowadzili oddziały szturmowe, kładąc w ten sposób fundament pod sukces całego dnia.

Piechota zdobyła szturmem strome brzegi południowe Marne. Pod jej osłoną przetrucano nawet most. W nieprzerwanej walce przedostaliśmy się przez zaciekle broniony teren leśny pierwszych pozycji nieprzyjacielskich, odrzucając wręga do jej linii tylnych pod Conde la Chapelle, Comblizy, Mareuil.

Również na północy od Marne wydarłymi francuzom i włochom pierwsze porzecz między rzekami Ardre i Marne. Pod wieczór, walcząc, staliśmy na wschód od linii Chateau—Thierry—Chuchery—Chaumizy.

Armje generałów v. Mudra i v. Einema zaatakowały nieprzyjaciela w Szampanii na

frontie od Prunay (na wschodzie od Reims) aż do Tahure i zdobyli w walce z wrogiem uchylającym się od naszego ataku, pierwsze pozycje francuskie.

Na południe od Naurey—Moronvillers dotarliśmy poprzez wyżynę górską Cormille—Hochberg—Keilberg—Pochberg i poprzez pole bojowe zeszlonocej bitwy wiosennej aż do drogi rzymskiej na północnym zachodzie od Prosnés i do terenu leśnego na południe od wzgórz Świerkowiego.

Na wschód od Suipe wydarliśmy wrogowi teren, na którym rozgrywała się bitwa w Szampani, między Auberive i miejscowością na południowy wschód od Tahure.

Na naszym froncie ofensywy na wschód od Reims wróg utrzymuje swoją drugą linię stanowisk na północy od linii Prosnés—Souai—Porthes.

Pomimo chmur i wiatru napowietrzne sily bojowe rozwijały działalność. Lotnicy, uzbrojeni bombami i karabinami maszynowymi, sypiący na niewielkiej wysokości, pomagali walczącym na ladzie.

Wczoraj zestrzelono nad polem bitwy 31 aparatów nieprzyjacielskich i 4 bombony na użycie. Podporucznicy Lqewenhardt i Menckhoff osiągnęli każdy 36 zwycięstwo. Podporucznik Belle—21.

Liczba jeńców przyprowadzonych dotychczas, wynosi 13.000.

Grupa wojsk ks. Albrechta. Podczas drobnych uderzeń w Lotaryngii w Wogezach i w Sundgau wzięliśmy jeńców.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. Urzędowo donoszą dnia 15-go lipca:

Na froncie górskim znów ożywiła się obostrzona działalność artyleryjska.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 15 lipca wieczorem.

Po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim Niemcy zaatakowali zrana front od Chateau—Thierry aż do Main de Messignes. Wojska francuskie mężnie wytrzymały natarcie nieprzyjacielskie na froncie mniej więcej 80 km. Bitwa jest jeszcze w toku.

Ustąpienie austriackiego szefa sztabu generalnego.

WIEDEN, 16 | 7. Cesarz wystosował pismo odręczne do szefa sztabu generalnego feldmarszałka barona Konrada, w którym komunikuje o zwolnieniu go, na ponowną prośbę własną, z zajmowanego stanowiska.

Jednocześnie generał—pułkownik arcyksiążę Józef mianowany został komendantem grupy wojsk, zaś generał kawalerji ks. Alojzy Schoenberg Hartenstein komendantem jednej z armii.

Stan wyjątkowy w portach irlandzkich.

Paryski „Petit Journal” donosi: Wszystkie miasta portowe Irlandji marszałek French uznał za leżące w strefie niebezpieczeństwa wojennego. Dlatego też, poddano je naczelnej komendzie armji angielskiej.

Wskutek demonstracji w Dublinie zamknięto wszystkie wyższe zakłady naukowe i seminarjum duchowne.

Chiążenie Baku.

Kijowska „Żydowska ludowa gazeta” donosi, że Baku zostało otoczone przez muzułmańskich górali. Mieszkańcy zwrócili się z prośbą o pomoc.

Na Murmanio.

Z okazji wyładowania wojsk angielskich na wybrzeżu Murmańskim „Couriere della Sera” pisze: Pozwania się koalicji w Rosji znanionawać mni się koniecznie: panowania komisarzy ludowych.

Czecho-Słowacy są panami całej prawie kolei syberyjskiej, z wyjątkiem jednego czy dwóch punktów. Nowa niezależna republika syberyjska pracuje łącznie z Czechami.

Wskutek lądowania koalicjantów na wybrzeżu murmańskim, komisarz wojenny okręgu północno-rosyjskiego zarządził z dniem 9 lipca, nagłe środki wojenne.

W Petersburgu, i okolicy zaprowadzono znowu cenzurę wojenną.

Robotnicy i chłopci, urodzeni w r. 1896 i 1897 zostali powołani na 6-cio miesięczne ćwiczenia. Rząd spodzie wa się jeszcze załagodzenia konfliktu na drodze pokojowej, w razie jednak potrzeby nie cofnie się przed krokami wojennymi.

Kłopoty Ameryki.

STOKHOLM, 16 | 7. Prasa amerykańska bardzo szeroko omawia nowe japońskie powiększenie etatu marynarki, które przewiduje budowę 230 nowych okrętów wojennych w czasie 1918 do 1919 r.

Dzienniki amerykańskie rozstrząsają sprawę tą pełne niepokoju i nieufności do Japonji. Uważają to one za bardzo osobliwy epilog japońskich gawędzi w kierunku pokoju i przyjaźni ku Stanom.

Rewizja traktatu brzeskiego.

KOLONJA, 15 | 7. Korespondent kolonijaski „Köln. Ztg” nadsyła przez Helmsfords wiadomości z Petersburga, według których pisma rosyjskie poważanie rozstrząsają konieczność rewizji traktatu, zawartego z moarstwami centralnemi.

Wydział prawy general-gubernatorstwa warszawskiego udzielił współpracownikowi „Kurjera Polskiego” wyjaśnienia w sprawie ogłoszonej przed kilku dniami amnestji. Komentarz ów brzmi:

„Na podstawie amnestji, co do której porozumiano się w traktacie pokojowym niemiecko-rosyjskim, są darowane kary pieniężne i kary więzienia wszystkim tym osobom, które w general-gubernatorstwie warszawskim zostały skazane za przestępstwa natury politycznej i wojskowej, popełnione po dzień 28 marca r. b., to jest do dnia ratyfikacji traktatu pokojowego.

Osoby, które nie zostały skazane, brzmia dalej otrzymane informacje, ale tylko internowane, nie podlegają ogłoszonej amnestji. Internowania i nadal są jeszcze możliwe, będą jednak stosowane tylko w razach wyjątkowych.”

Z RADY STANU.

Ochrona lokatorów.

Na ostatnim posiedzeniu komisji ochrony lokatorów p. Sekutowicz zreferował materiał, jaki napłynął do Rady Stanu w sprawie projektu rządowego.

P. Sekutowicz referat podzielił na trzy części: w pierwszej zaznaczył, iż materiał, przekazany komisji składa się: 1) z petycji lokatorów, wykazujących szalone wyższe ceny mieszkań; 2) z referent uzasadnia przedewszystkiem jako następstwa wysrubowania cen domów przez nowonabyców, spekulantów wojennych; 3) z wykazów, z których wynika, że w niektórych miejscowościach, jak: Lublin, Mława, Będzin jest to w ścisłej zależności od głodu mieszkaniowego, będącego następstwem napływu ludności z innych miejscowości, zniszczonych przez wojnę i przez zarekwirowanie na kwatery i pomieszczenia dla urzędników, oficerów, a także biur, szpitali i t. p. większej liczby pojedynczych pokoiów i całych mieszkań kilkupokojowych.

To stałe podnoszenie się cen mieszkań, według danych ministerjum sprawiedliwości skonstatowało między innymi w miastach: Radomiu, Kielcach, Wisłaniu, Łodzi, Radomsku, Dziemoszycach, Płońsku, Piotrkowie, Będzinie, Sosnowcu, Miechowie, Mławie, Kolnie, Stomniakach, Łukowie i w niektórych dzielnicach Warszawy.

W drugiej części przedstawia referent protesty przeciwko wprowadzeniu projektu rządowego, opracowanego przez centralny Związek właścicieli nieruchomości stol. m. Warszawy, łącznie z Towarzystwem wzajemnej pomocy właścicieli domów, Związek właścicieli nieruchomości na Pradze, Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Warszawie, Towarzystwo przyjaciół Powiśla, Stow. właścicieli nieruchomości w Łodzi i właścicieli nieruchomości przedmieścia Mokotowa dowodzące, że projekt godzi w prawa i przywileje prywatnych osób, dąży do zniszczenia własności nieruchomości miejskiej, zniszczonej wskutek wojny, obciążonej nadmiernym ciężarem bezpłatnego utrzymania „rezerwistek” i różnymi podatkami. Ze nadto w Warszawie i

Łodzi nietylko niema lichwy mieszkaniowej, lecz, przeciwnie, ceny są o wiele niższe od cen przedwojennych w Warszawie o 40 proc., w Łodzi o 50 proc., na przedmieściu Mokotowa o 25 proc., że bardzo dużo mieszkań stoi próżnych i przy spadku dochodów z nieruchomości prawie do jednej trzeciej dochodu przedwojennego, wydatki szalenie wzrosły, szczególnie zaś koszt remontu, że przy ogromnym obciążeniu grozi to ruiną i przejściem domów w ręce spekulantów i paskarzy.

Wreszcie w trzeciej części przedstawione zostały wnioski kompromisowe, których wyrazem jest odezwa magistratu m. Radomia z opinią rady miejskiej, oparte na wnioskach komisji, złożonej z przedstawicieli magistratu, Stow. lokatorów i Stow. właścicieli nieruchomości. Wnioski te streszczają się w następujących punktach:

1) że prawo podwyżki za lokale jest nieuniknione i należy je określić w stosunku do cen przedwojennych, (ze względu na podniesienie kosztów utrzymania i konserwacji domów) w stosunku następującym dla lokali z jednego pokoju i kuchni bez wody i wygód 10 proc., 2—3 pokoi bez wody i wygód—20 proc., dla lokali wyższych dwu kategorii z wodą i wygodami 30 proc., dla większych lokali 40 proc., i więcej, przytym załatwienie sporów winno być uskuteczniarne tylko przy pośrednictwie urzędu pojednawczego przy magistracie, którego decyzje musiałyby być miarodajne dla sądów.

Co słycać nowego.

Wygnańcy polscy na Ukrainie.

Jak donosi korespondent „Dziennika Poznańskiego”, — między Równem a Hołobami w kierunku Kowia skupiło się około 20.000 wygnańców, żyjących w nędzy, zjadających resztki swych oszczędności i wyczekujących czegoś, co by ich z tego domu niewoli, do ziemi obiecanej wywiadło. Ale cud nie nadchodzi, jeno czas mija. Starania komitetów polskich nie są uwieńczone żadnym konkretnym rezultatem i czynniki polskie są absolutnie bezradne.

Wśród tysięcy wygnańców zaoznają się szerzyć choroby i epidemia — a ani funduszy, ani możności przewiezienia ich do kraju nie ma!

„Osttrans”.

„Berliner Tageblatt” donosi z Królewa:

„Królewska Izba handlowa zwraca uwagę niemieckiego świata kupieckiego, że przy współdziałaniu władz Rzeszy powstało ogromne towarzystwo-ekspedycyjne do handlu z Rosją, Finlandją z wyjątkiem Ukrainy.

Nazwa towarzystwa „Osttrans” („Osteuropaeische Transport-Gesellschaft”) siedziba: Berlin W. Behrenstrasse 48.

„Osttrans” w odpowiednich miejscowościach ma zamiar pozakładać filje i kantory.

Austria gotowa do pokoju.

Komunikat ministra spraw zagranicznych, hr. Buriana, wyłuszczający poglądy ministra na położenie zagraniczne, przesłany obu prezesom ministrów, powiada między innymi co następuje: Zdaniem naszym, w celach wojennych przeciwników naszych rozpoznać można trzy grupy dążeń, za których pomocą usiłują usprawiedliwić dalsze kontynuowanie przewleku krwi: wolność wszystkich narodów, związanych w sojusz wszechświatowy i rozwiązujący wszystkie sprawy sporne przez sąd rozjemczy, powtórte: wszelkie tendencje do wojennej sugremacji—muszą być wyłączone, potrzebne; zmiany terytorjalne kosztem państw centralnych, szczególnie zaś kosztem rozczłonkowania Austro-Węgier, w celu utworzenia nowych państw.

Pod względem rzeczowym cele wojenne stron wjujących różnią się jedynie co do punktów, dotyczących się terytorjów. My sami będziemy realizowali sprawiedliwość, wolność, uczciwość, pokój ludów i równouprawnienie i wogóle wszystkie przykazania współczesnych pojęć politycznych. Co do tych ogólnych zasad podstawowych niema zdaje

Teatr „Paryski“ | Gościnne Występy Operetki Polskiej H. CZARNECKIEGO

ze współudziałem Józefa Redo art. teatru „Nowości“ w Warszawie.

Dziś

W czwartek dnia 18 lipca r. b.

Targ na DZIEWCZĘTA

W piątek da. 19 lipca r. b. **Baron Kimmel** Operetka w 3 aktach Walter-Kolo.

się różnicy zdań. A i na nowe cztery punkty Wilsona możemy dać szczerą naszą zgodę. Jesteśmy każdej chwili gotowi nawiązać rokowania ze wszystkimi przeciwnikami. Co do wynagrodzenia za wyrządzoną krzywdę, mamy raczej prawo od nich tego wymagać, my bowiem jesteśmy napadnięci.

W sprawie sojuszu z Niemcami hr. Burian między innymi powiedział: Doświadczenie długoletnie, które przeniknęło do świadomości powszechnej, skłania nas do rozszerzenia sojuszu w duchu dawnego traktatu, zgodnie z życzeniami przeważających mas ludów naszych, a to w celu zadowalającego rozstrzygnięcia wszystkich kwestji, wywołanych przez wojnę. Nowy traktat przynierza przystosowany być winien do zmieniających warunków gospodarczych, wojсковych, oraz wszelkich innych i rozstrzygnąć sprawy, związane z odrodzeniem Polski, z uwzględnieniem życzeń ludności. Podstawową linią wytyczną tych rokowań jest zwierzchnictwo, zupełna równość i niezależność kontrahentów. Sojusz nie znaczy i nadal ani groźby ani też wrogięgo stanowiska przeciwko komukolwiek.

Niemcy żądają przedstawicieli na Sejm polski.

„Deutsche Post“, organ związku niemieckiego w Polsce omawia oświadczenie general-gubernatora warszawskiego z powodu ordynacji wyborczej do sejmu polskiego, odnoszące się do żądania ustawodawczego zapewnienia przyznania osobistej reprezentacji w sejmie niemieckiej mniejszości w Polsce.

Pismo wyżej wymienione dodaje jednak: „Niestety, projekt ustawy wyborczej do sejmu wykazuje, że Niemcy w Sejmie polskim mogą zostać bez przedstawicieli“ i ogłasza podanie głównego zarządu Związku niemieckiego do polskiej Rady Stanu. Zaznaczając kulturalne i ekonomiczne zasługi Niemców w Polsce, podanie proponuje utworzenie narodowej kurji, względnie przez zaprowadzenie katastru umożliwienie Niemcom, by mogli posiadać reprezentanta swego do Sejmu polskiego nie z separatystycznych powodów, ale by jako obywatele mogli niemiecy wziąć udział w odbudowie państwa.

KRONIKA.

Każdemu prawie jest wiadomem, jak nieprzyjemną rzeczą i psującą odnośnie wrażenie ze sztuki, jest dla widza szereg aczkolwiek czasem ładnych, jednak zastanawiających scenę kapeluszy damskich.

Dyrektor obecnie bawiącej trupy operetkowej w Częstochowie p. Czarnecki wprowadził z powodu tego małego innowację do teatru damskiej, zwracając się z prośbą do pań o zdjęcie nakryć głowy. I jak ładnie odrazu cały teatr wygląda: zamiast szeregu kapeluszy najrozmaitszego kształtu i gustu, widać ładne i sympatyczne główki częstochowianek no i grę artystów, o co dyrektorowi i całej drugiej połowie publiczności chodzi.

Poseidzenie Rady miejskiej. Dziś w czwartek 18 lipca o godz. 5-ej po poł. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Zmiany w duchowieństwie Dotychczasowy wikariusz parafji Kłobucko ks. Stanisław Masłowski został przeniesionym na wikariat parafji św. Mikołaja do Kalisza.

Echa kwesty Ogólnokrajowej.

Do kasy R. O. Pow. w Częstochowie miasto Krzepice, jako zysk osiągnięty z kwesty ogólnokrajowej, wpłaciło mk. 1880 fen. 09, rubli 23 kop. 62 oraz 3 korony 5 hal., zaś

wieś Truskolasy mk. 554 fen. 81, rubli 10 kop. 50.

— **Opłata za pozwolenia na budowie.**

Na zasadzie uchwały Sejmiku powiatowego z dnia 4 czerwoa r. b. zostało wydane rozporządzenie p. naczelnika powiatu, iż z dniem 16 lipca r. b. za pozwolenia na nowe budowie i nadzór nad nimi oraz za zmiany budowlane będzie pobierana opłata.

— **Zjazd księgarzy polskich.**

Organizowany na d. 4 i 5 sierpnia r. b. Zjazd księgarzy w Lublinie zapowiada się pod względem liczby uczestników bardzo dobrze.

Protokół nad Zjazdem objął p. Minister Wyznań Religijnych i Ośw. Publicznego. Ministerstwo reprezentowane będzie przez specjalnego delegata.

— **Przeniesienie szkoły.**

Lokal szkoły męzycznej p. L. Warynowicza został przeniesiony na ul. Centralną nr. 6.

— **Nowa cena soli.**

Cena soli naturalnej została z dn. 15 lipca r. b. przez gen. gubernatorstwo warszawskie w handlu detalicznym ustanowiona na 62 fenigi za kilo.

— **Młode kartofle.**

Cena nowych kartofli, które z powodu braku chleba były sprzedawane w cenie 50 fen. za funt, obecnie spadła do 30 fenigów.

— **Omal, że nie wypadek.**

Koło stawy na Stradomiu istnieje t zw. „upusta“ w której liczni amatorzy kąpiei rzecznych kąpią się, nie zważając na zbyt dużą głębokość wody.

Wczoraj nieznanego nazwiska 12 letni chłopiec nie umiejąc pływać zaczął tonąć, na krzyk jego kąpiący się obok 19 letni Janusz dopłynął na ratunek i wydobył go z wody na wpół nieprzytomnego. Może ten wypadek stanie się w końcu przestroga i nauką dla chcących używać kąpiei w tak niebezpiecznym miejscu.

— **Z targu.**

W dniu onegdajszym notowano na produkty żywnościowe i inne rzeczy następujące ceny:

kwarta masła mk. 22, ser 4 funtowy mk. 5, jajka sztuka fen. 45, mąka pszenna funt mk. 3,50, żytnia funt mk. 2,53, kasza jęczmieńna mk. 3, koszyk grzybow borowników wazęcy 1 i pół funta mk. 2, jagód kwarta fen. 80, borówek mk. 2 za kwarta, kura 6 funtów mk. 15, cykorja paczka mk. 1,30, paczka zapatek mk. 1, szczotki do mycia podłóg ze słomy ryżowej mk. 3,50, szczotki do ubrania mk. 5.

Z teatru.

Drugi występ operetki pod dyrekcją p. H. Czarneckiego znów cieszył się w teatrze „Paryskim“ wyjątkowym powodzeniem. Operetka rozporządza licznym bardzo personelem artystów i artystek, gdyż oprócz szezanastu osób, które brały udział w „Księżniczce czardasa“, w operetce komicznej p. t. „Ewa“ użreśliśmy jeszcze jedenaście osób innych, t. j. nie biorących udziału w pierwszym występie operetki.

Wyraźnie operetka oznacza operę w mniejszym zakresie, gdzie muzyka jest swobodniejsza a forma więcej dowolna, różni się przytęm treścią, której celem jest przezwyciężenie humor, lecz nie taki jak w operze „buffo“ tj. operze komicznej.

Muzyka F. Lehara w „Ewie“ jest bardzo dobra a nawet dość oryginalna, nie jest tu nicia przewrotna motyw jednego i tego sa-

mego tańca jak w innych operetkach, lecz są bardzo dobrze pomyślane „ariosa“, zreczenie powiązane łącznikami. Wykonanie muzyczne operetki stoi na wysokości zadania, przedewszystkiem podkreślić należy doskonały akompaniament orkiestrowy, który jest czynnikiem bardzo ważnym, wreszcie całość zespołu jest tak dobrze zgrana i idzie tak skłannie, że zadowolenie publiczności jest wielkie. Znakoimity wykonawca ról pierwszorzędných p. Redo, jak zwykle świecił tryumf niebawym a zastąpiony zupełnie w roli Flauberta, p. Celinska była bardzo dobrą Ewą—jest wyborną artystką i śpiewaczką, p. Bankowska w roli Pepity, przedstawiała się jako artystka wybitna pod względem gry i tańca, głos ma niewielki, lecz świeży i czysty. Jako Dagobert również na wyjątkową uwagę zasługują p. Wołowski i jako Prualles — p. Horski. P. Kisielski był bardzo charakterystycznym w roli robotnika, upominającego się o swoją wychowawcę, p. Szlagowski w roli Voisa wywiązał się doskonale, pp. Tarnowiczka, Bakowska, Popielewska Święcki, Nowakowski, Olsz i inni wywiązaali się z zadania bardzo trafnie.

Całości zajmującej dopełniały piękne tańce artystów, oraz balet (duet) w drugim akcie. b—mol.

Wiadomości z okolic Częstochowy.

Koresp. wł. „Gońca Częstoch.“
KŁOBUCKO.

Tajemniczy strzał.
W ubiegły piątek d. 12 bm o godz. 6 m. 30 po poł., gdy miejscowy obywatel Fr. Witmański łowił ryby we własnym stawie zwanym „Malina“, z krzaków rosnących na grobli padł strzał, który zranił szczeniakiem biegnącym przy stawie, pieska p. W. i jedną szczeniaka samego p. W. w miejsc bardzo niebezpieczne, gdyż wzwany fełtcher p. Michno z trądnoscią zdołał zatamować płynącą krew. Kto pozwolił sobie na taki strzał i na terytorjum p. W. niewiadomo.

Miejscowa żandarmerja wyszła energicznie śledztwo w celu wykrycia winowajcy.

W epokach konwencyonalnych kłamstw, umówionych obiad i fałszu — nazywamie prawdy po imieniu zowie się cynizmem.

A. Konar.

Z kraju.

Zakonnice na Karczówce.

„Gazeta Kielecka“ pisze, że klasztor na Karczówce pod Kieleciem oddany został przez J. E. ks. Biskupa Łositskiego zakonnicom Sercankom pod warunkiem założenia przez nich tam i prowadzenia szkoły gospodarstwa wiejskiego dla dziewcząt. Zakonnice przybędą na Karczówkę za dwa miesiące.

Pieniągdze dla żydów.

Prasa żydowska zagaża, że z Ameryki nadeszło znówu 100,000 dolarów dla żydów w Polsce.

Z giełdy warszawskiej.

Usposobienie giełdy spokojne.
5 proc. listy zastawne m. Warszawy w obrotach po 157,75 do 157,25.
4 i pół proc. listy zastawne 95.
6 proc. oblig. w obrotach po 163.
5 proc. obligacje B. Ziemskiego w żądaniu 100, w placeniu 95.
Waluty:
Ruble od 115 do 114 i pół.
Korony od 56 do 55,90.

Znaleziono (ktos): odebrać można w Adm. Gońca za zwrotem kosztów ogłoszenia.
Pocztę i uprząż do sprzedania (w dobrym stanie) Wiad. cukiernia Brajissima ul. P. Marii Nr. 28 78—

Teatr „ODEON“ ul. Panny Marji № 27.

Program od środy 17 do soboty 20 Lipca.

Tylko 4 dni!

Dzisiaj jeden z najpiękniejszych obrazów sezonu!

Tylko 4 dni!

NA FALACH LOSU

Wspaniały romans w 6-ciu aktach z ulubienicą publiczności słynną pięknnością wiedeńską

MIA MAY

w roli głównej.

Anons: Wkrótce wystawimy jeden z najgłośniejszych obrazów chwili

„Klątwa piękności” albo „Niewolnica zmysłów” słynny dramat w 5-ciu aktach

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem AL. SALZBERGA.

Bufet cukierniczy przy teatrze

Dla młodzieży wejście wzbronione

Ceny miejsc zwykłe.

Szczegóły w afiszach i programach.

W Parku Staszycy pod „Kogutkiem”

od dziś **Koncerty orkiestry Symfonicznej Br. Szmulewicz,**

Mleczarnia i Bufet

zaopatrzone w doborowe i smaczne jedzenia

Ceny przystępne. 767—

ŚWIERZBĘ

Szybko leczy mydlana

„**MAŚC P-ra HEBDY**”

w stołkach na 1-3-12 osób. Nie plami bielizny, ma przyjemny zapach. Dla zwierząt po 1/2 i 1 K-o

„**EKWOL HEBDY**”

0195—

paroch

Żądać wszędzie. Reprezentacja Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie Elektrańska 35, Częstochowa — K. Rompański

Doktor Okuszeko

przeprowadził się Szkołna 6.

Przyjmować będzie od 1-go Sierpnia w godz. od 4-6-ej. 716—

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

ul. Panny Marji (1 Aleja) № 10.

Wymywanie zębów bez bólu. Plomby.

Zęby sztuczne. Korony.

Laboratorium zębów sztucznych.

codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.

Ceny bardzo przystępne.

DOKTOR

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne weneryczne

i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.

Panie od 12—1 po południu. 807—

LEKARZ-DENTYSTA

Artur Broniatowski

w Częstochowie ul. Panny Marji № 8.

Leczenie, plomby, wymywanie zębów bez bólu. Laboratorium zębów sztucznych

Przyjmuje od 9-1 i 3-7 wiecz.

Ceny bardzo przystępne.

DOKTOR

L. Wasilewski

powrócił

Choroby wewnętrzne, kobiece i dziecięce

ul. Panny Marji Nr. 20

Przyjmuje od 9—11-tej rano

i od 4—6 po poł.

DOKTOR

Stefan Purski

przyjmuje codziennie od 9—11 i od 4—6 pp.

choroby skórne i weneryczne

Częstochowa ul. Piętna 5.

1-sze piętro. 754—

Zamiast **Cytryn** należy używać

CITROVIN

Sprzedaż wszędzie

Hurt: Kościuszki № 16

Hurtownia Właścicieli aptek.

Perłocionek z dobrego złota męski z ametystem do sprzedania Wiad. ul. P. Marji Skład apt. p. W. Orla

Do wynajęcia zaraz 4 pokoje z kuchnią i wygodami i elektrycznym oświetleniem. 1 pokój z kuchnią i 1 pokój ul. P. Marji 52 stróż wkaże.

Trzolina do budowy po cenie przystępnej do sprzedania w sklepie rzeźniczym Prosta Nr 3 766—

Wazelki taśmy od maszyn do pisania kolorowe kopiove lub podwójnego koloru wysuszone i niepiszące więcej, odnawia i odwieża, za opłatą 2 Marek mechanik Markiewicz ul. Panny Marji Nr. 37 w podwórzu na prawo 773—

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca ciekawie umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji 78. obok parku. 416—

Zakład Stolarsko Modelarski Jana Pawłowskiego w Częstochowie ulica Zielona Nr. 31 przyjmuje roboty modelarskie

Obwieszczenie.

pod numerem 702 „Fabryka Papieru i Młyn” z siedzibą w Częstochowie. Właściciele fabryki: Ludwik Kohn, Leopold Kohn, Alfred Kohn, Henryk Kohn, Henryk Markusfeld i dr. Józef Markusfeld w Częstochowie. Spółka ko-mandytowa. Spółka egzystuje od 1-go Grudnia 1904 roku. Komandytariuszką jest pani Salomea Markusfeld, z domu Markusfeld z Warszawy z wkładem Kapitału na 1. Stycznia 1916 r. Rb. 110110.44. Między wspólnikiem D-rem Leopoldem Kohnem, a żoną jego Nomi Kohn, z domu Beckerman na mocy inter-cyzy z d. 10. | 22 Października 1899 r. usta-nowioną została wyłączność majątku i wspólność dorobku;

pod numerem 703 „Feliks Kobierzycki i S-ka” z siedzibą w Częstochowie. Właściciele: Antoni Kobierzycki obywatel ziemski w Cielętnikach, powiatu Noworadomskiego, Kry-styna-Felicja-Marja (zwaną Marją) Jabłońska, z domu Kobierzycka w Częstochowie, Feliks Kobierzycki obywatel ziemski w Turkowicach, powiatu Hrubieszowskiego Prokurę udzielono zarządzającemu fabryką Mikołajowi Jabłońskie-mu w Częstochowie. Spółka firmowa. Spółka egzystuje od d. 15 Stycznia 1912 roku. Do występowania w imieniu spółki zobowiązani jej właściciele wspólnie;

pod numerem 704 „M. R. Strauss i M. Poli-woda” z siedzibą w Częstochowie. Właściciele kupcy: Moses Rubin Straus i Machel Poli-woda w Częstochowie. Spółka firmowa. Spółka egzystuje od d. 1-go Stycznia 1917 r. Obaj wspólnicy zobowiązani w imieniu spółki wspólnie występować. Na mocy intercyzy z d. 22 Listopada 1915 roku między wspólnikiem Strausem i jego żoną Straus, z domu Cymberkopf nastąpił układ, ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku. Między wspólnikiem Poliwodą i jego żoną Łają Poliwodą, z domu Lewkowicz nastąpił układ, ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku na mocy intercyzy z d. 8 | 21 Listopada 1910 roku;

pod numerem 705 „Herman Ginsberg, Jan Grossmann, Ludwik Kohn, Henryk Markusfeld i Szymon Neuman” „Przedzianis i Tkalinia Juty, Warta” z siedzibą w Częstochowie. Właściciele fabryki: Herman Ginsberg, Szymon Neuman w Warszawie, Ludwik Kohn, Henryk Markusfeld w Częstochowie i Jan Grossman w Częstochowie, obecnie przeby-wający w Szwajcarii. Prokurę udzielono Szy-monowi Seniorowi i Samuelowi Schlichterowi w Częstochowie do zastępowania firmy wspól-nie. Spółka firmowa. Spółka egzystuje od dnia 2 | 14 Maja 1896 roku. W imieniu spółki ma prawo występować współwłaściciel Her-man Ginsberg. Na mocy intercyzy z d. 18 | 31 Maja 1895 roku między wspólnikiem Ginsber-giem i jego żoną Leonją, z domu Ginsberg, ustanowioną została wyłączność majątku i wspólność dorobku. Między wspólnikiem Szymonem Neumanem i żoną jego Florą, z domu Kohn, na mocy intercyzy z d. 9 | 21 Czerwca 1884 r. ustanowioną została wyłąc-zność majątku i wspólność dorobku;

Częstochowa dn. 19 czerwca, 1918 r.
Król. Pol. Sąd Okręgowy
w Częstochowie.

Fertner Andrzej rzeźbiarz przyjmuje i wy-konywa z drzewa, figury, ornamenty i rzeźby meblowe. Ul. Panny Marji Nr. 40. 657—

LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU i HANDLU Stow. Kupców Polskich w War-szawie oddział w Częstochowie (Centralna 5 i p.) przyjmuje przedmioty do analizy oddaniem od godz. 3-jej do 8-jej p. p. 0206—

Maliny wyborowe, na pudry i funty po-leca zakład ogrodniczy M. B. Hoffmana Pomologiazna róg Pięknę. 745—

Konie do wynajęcia ul. Panny Marji Nr. 39 776 |

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”